

W numerze dodatki

motoryzacja >5 edukacja >8 finanse >9



Czwartek, 7 stycznia 2010 r.

Nr 1 (38)

Express

GDYŃSKI

NORDAPRESS

Wydawca gazet bezpłatnych | Agencja fotograficzna



reklama@expressy.pl

WOŚP ZAGRA W GDYNI PO RAZ OSIEMNASTY

W najbliższą niedzielę 10 stycznia w całym kraju grać będzie Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy Jurka Owsiaaka. Orkiestra po raz drugi zagra dla dzieci z chorobami onkologicznymi. Organizatorzy przeznaczą dochód z akcji na doposażenie klinik onkologicznych w sprzęt wysokospecjalistyczny. Gdynskie sztaby będą miały swe siedziby w czterech miejscach: Teatrze Miejskim, budynku YMCA, IV LO i w Pierwszej Społecznej Szkole Podstawowej.

Fot. Andrzej J. Gójke



STRONA 3 Jak co roku na ulicach nie zabraknie uśmiechniętych wolontariuszy, zbierających pieniądze dla potrzebujących

Wyprali 40 mln zł

Gdańska prokuratura przedstawiła zarzuty „prania pieniędzy”. W sprawie przewija się wątek kilku trójmiejskich firm, ale jedną z najbardziej uwikłanych w proceder jest przedsiębiorstwo z Gdyni. Jak ustaliła Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego poszczególne przedsiębiorstwa dostarczały faktury za wykonywanie usług, które nigdy nie zostały zrealizowane. Jest to kolejne śledztwo prowadzone przez ABW pod nadzorem gdańskiej prokuratury w sprawie wyłudzenia pieniędzy.

STRONA 10

Ile w tym roku wyda miasto?

1 246 471 801 zł - tyle dokładnie będą według wydatki Gdyni w tym roku według założenia budżetu. W dochodach, które łącznie mają wynieść prawie miliard złotych, znalazło się m.in. ponad 45 milionów zł pochodzących z Unii Europejskiej, a przeznaczonych na dofinansowanie zadań własnych miasta. W opinii Klubu Radnych PO szczególne wątpliwości budzą wydatki w obszarze promocji miasta w wysokości 14 mln zł.

STRONA 4

Gdynia spełnia marzenia

Jesteś młodym globtroterem? Chciałbyś dostać 10 tysięcy na zorganizowanie swojej wymarzonej wyprawy? Masz okazję w rozpoczynającym się właśnie konkursie. Laureata, który nie ukończył jeszcze 30 lat, wybierze Kapituła spośród zaproszonych podróżników, alpinistów, żeglarzy i grotołazów. Liczyć się będzie dotychczasowy dorobek, oryginalność i jakość projektu, na który laureat zobowiązuje się przeznaczyć grant.

STRONA 8

Urząd Miasta przemawia Ivoną

Strona internetowa UM w Gdyni przemówiła głosem syntezatora mowy IWONA. Informacji z Gdyni mogą słuchać osoby z problemami wzroku i czytania, a korzystanie z mówiącej strony jest bardzo proste. Na każdej udźwiękowionej stronie, nad tekstem znajduje się specjalny oznakowany odtwarzacz. Wystarczy nacisnąć przycisk „Odsłuchaj” lub odpowiedni skrót i treść artykułu zostanie przeczytana na głos.

STRONA 2

Doskonały rok w sporcie

Rekordowa frekwencja, zainteresowanie znaniymi osobami i doskonała atmosfera – tak można podsumować rok 2009 w sportowych zawodach organizowanych przez GOSiR. Tradycyjnie sezon sportowy rozpoczął oraz zakończył swoją sztafardową imprezą „Grand Prix Gdyni w Biegach Ulicznych”. Wszystko to zobrazowało jak bardzo gdynskie zawody rosną w siłę, stając się symbolem świata biegów.

STRONA 15

Urząd Miasta przemawia... przez internet

Rusza „Gdyński Biznesplan”

Wyjazd na Światową Wystawę EXPO 2010 do Szanghaju we wrześniu tego roku będzie główną nagrodą ósmej edycji konkursu „Gdyński Biznesplan”. Do 31 stycznia trwa rekrutacja uczestników.



Ubiegłoroczn laureaci

Konkurs adresowany jest przede wszystkim do osób nieprowadzących jeszcze działalności gospodarczej oraz działających już na rynku małych przedsiębiorstw. Warunkiem uczestnictwa jest zobowiązanie do prowadzenia przyszłej bądź też przeniesienia obecnej działalności na teren Gminy Gdynia.

Idea konkursu sprowadza się do umożliwienia realizacji pomysłów biznesowych przez ludzi, którzy albo nie mają jakichkolwiek doświadczeń na tym polu, albo niewielkie i niezbyt udane. Kluczem do powodzenia na rynku jest bowiem dobry, oparty na sprawdzonych zasadach biznesplan.

Konkurs „Gdyński Biznesplan” zostanie przeprowadzony w trzech etapach, które zakończą się wyłonieniem finałowej dziesiątki. (lwr)

ader na każdej stronie - praktycznie w 5 minut. Dzięki temu rozwiązanie jest bardzo łatwe do wdrożenia i jednocześnie tanie - kończy Łukasz Osowski.

Syntezytor mowy IVONA otrzymał już wiele wyróżnień i nagród, m.in. w prestiżowym, międzynarodowym konkursie Blizzard Challenge, gdzie głos generowany przez syntezytor mowy IVONA uznano za najlepszy. - Tworzymy również specjalne wersje IVON'Y, które znajdują zastosowanie w biznesie i w codziennym życiu aktywnych osób oraz rehabilitacji niewidomych i niedowidzących - zwraca uwagę Michał Rybak z IVO Software. Za pomoc w rehabilitacji osób niewidomych i niedowidzących firma otrzymała medal „Gdynia bez Barrier” oraz wyróżnienie na Targach Rehabilitacji.

IVO Software założyli dwaj absolwenci Politechniki Gdańskiej, Łukasz Osowski i Michał Kaszczuk. Od 2004 roku, dzięki wygranej w konkursie Gdyński Biznesplan, działają w Pomorskim Parku Naukowo-Technologicznym w Gdyni.

Komentuj na:
www.expressgdynski.pl



Twórcy Ivony Michał Kaszczuk i Łukasz Osowski mają powody do dumy

- Od początku naszej działalności konsekwentnie pomagamy osobom niewidomym i niedowidzącym - mówi Łukasz Osowski, Prezes Zarządu

IVO Software - Z myślą o nich stworzyliśmy syntezytor mowy IVONA, a teraz przedstawiliśmy kolejne nowoczesne rozwiązanie dla

olbrzymiej grupy osób z dysfunkcjami wzroku. Opracowaliśmy technikę, która pozwala na bardzo łatwe zainstalowanie IVONA WebRe-

Strona internetowa Urzędu Miasta w Gdyni przemówiła głosem syntezytora mowy IVONA. - Informacji z Gdyni mogą służyć wszystkim osoby z problemami wzroku i czytania - mówi Joanna Grajter, rzecznik gdynskiego magistratu.

Tomasz Modzelewski
t.modzelewski@expressgdynski.pl

Korzystanie z mówiącej strony jest bardzo proste. Na każdej udźwiękowionej stronie, nad tekstem znajduje się specjalny oznakowany odtwarzacz. Wystarczy nacisnąć przycisk „Odsłuchaj” lub odpowiedni skrót klawiszowy i treść artykułu zostanie przeczytana na głos przez komputer. Wszystko za sprawą nowoczesnego syntezytora mowy IVONA WebReader.

W SKRÓCIE... WYDARZENIA Z GDYNI

Czy powstanie pomnik Józefa Piłsudskiego?

Pomorski Oddział Związku Piłsudczyków RP zaprasza na zebranie założycielskie Komitetu Honorowego Budowy Pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego wszystkich członków i sympatyków dzieła Marszałka. Zebranie odbędzie się 8 stycznia o godz. 17 w budynku IX LO przy ulicy Żeromskiego 31. Szczegółowe informacje można uzyskać pod adresem e-mail pilsudski.gdynia@gmail.com lub telefonicznie (501 011 822).

Śmigłowiec Marynarki Wojennej w akcji

Służby ratownicze Marynarki Wojennej uratowały szwedzkich rybaków, którzy płynęli po Morzu Bałtyckim. Do akcji ratowniczej wystartował śmigłowiec Marynarki

ki Wojennej „Anakonda”. Ze wstępnych informacji przekazanych służbom ratowniczym wynikało, że jednostka nabiera wody. Morskie Ratownicze Centrum Koordynacyjne w Gdyni zaalarmowało Marynarkę Wojenną. Służby operacyjne MW wysłały w ten rejon śmigłowiec.



Po około 20 minutach lotu załoga osiągnęła rejon akcji i rozpoznała kuter rybacki, który wzywał pomocy.

Rybaków w tym czasie walczyli o utrzymanie jednostki na wodzie. „Anakonda” operowała w rejonie aż do czasu przybycia na miejsce statku Morskiej Służby Poszukiwania i Ratownictwa „Bryza”.

W czwartek, 1970 roku...

Za miesiąc ruszą zdjęcia do filmu „Czarny Czwartek”, który będzie opowiadać o grudniu 1970 roku w Gdyni z perspektywy Brunona Drywy, stocznia który zginął od strzału w płuca. Zdjęcia kręcone będą m.in. w centrum miasta oraz przy przystanku SKM Gdynia Stocznia. Skutkiem ubocznym rozpoczęcia zdjęć będą utrudnienia w ruchu, ale poszczególne ulice mają być zamykane tylko w weekendy. „Czarny czwartek” ma być gotowy jeszcze w tym roku. Więcej na stronie 12.

Nowa wersja portalu 2wojna.gdynia.pl

Portal internetowy, który przedstawia problematykę okupacji niemieckiej w Gdyni, zyskał nowe oblicze. Poszerzone zostało kalendarium wydarzeń z lat 1939-1945. Dołączono wykaz strat

niemieckich zadanych przez polskich obrońców podczas kampanii wrześniowej w Gdyni, a także nowe materiały archiwalne, mapy i dokumenty obrazujące okres okupacyjny w mieście.



Nowa wersja strony jest dostępna pod adresem www.2wojna.gdynia.pl/new_www. Portal jest częścią projektu edukacyjnego „Miasto Gdynia w okresie II wojny światowej”, w ramach którego Gdynia, jako jedyne miasto w Polsce, bada skalę strat osobowych swoich mieszkańców, poniesionych podczas II wojny światowej. Ogólny cel projektu to zebranie, weryfikacja i opracowanie danych statystycznych i informacji historycznych związanych z dziejami

mi Gdyni w okresie II Wojny Światowej.

Opatulić miasto

Fundacja „Strefa Tanga” zaprasza wszystkich chętnych do udziału w projekcie „Ogrzejmy Gdynię”. Podczas cotygodniowych poniedziałkowych spotkań w kawiarence Caffè „Aniol” (ul. Kilińskiego 6) w godzinach 18.00-20.00 będzie można nauczyć się lub podszkolić w robotkach ręcznych, a przy okazji pomóc innym. Pierwsze spotkanie odbędzie się 11 stycznia 2010 roku. Wykonane podczas zajęć pledy, koce, skarpety i czapki będą przekazywane hospicjom oraz schroniskom dla bezdomnych osób.

Uczestnicy proszeni są o zabranie ze sobą drutów lub szydełek oraz dowolnej ilości włóczki. Osoby niedziernające, ale mające na zbyciu zapasy niepotrzebnej włóczki, proszone są o przekazanie jej na potrzeby projektu. Fundacja zaprasza wszystkich

bez względu na wiek, płeć czy umiejętność ręcznego dziergania.

Konkursy dla rad dzielnic rozstrzygnięte

W Gdyni rozstrzygnięto konkursy dla rad dzielnic „Kultura w dzielnicy” oraz „Piękna dzielnica”. Ich wspólną ideą była integracja i aktywizacja społeczności lokalnej w zakresie działań promujących kulturę oraz poprawiających estetykę otoczenia na terenie dzielnic miasta. Zwycięzcy w konkursie „Kultura w dzielnicy” to rady Babich Dołów i Oksywie, Małego Kacka, Działek Leśnych, Kamiennej Góry, Wzgórza Św. Maksymiliana oraz Rada Dzielnicy Wielki Kack i Chwarzno - Wiczlino. W konkursie „Piękna dzielnica” dofinansowanie otrzymały Działki Leśne, Pogórze, Oksywie, Karwiny, Witomino - Radostacja oraz Leszczynki. (tm)

WOŚP ZAGRA W GDYNI PO RAZ OSIEMNASTY

Liczba wolontariuszy sięgnie 1600. Oczywiście WOŚP to również aukcje. Od godz. 18.00 Wielką Orkiestrą Licytację w Teatrze Miejskim poprowadzi Prezydent Gdyni Wojciech Szczurek.

Do wylicytowania m.in.: romantyczna noc dla dwóch osób w hotelu Willa Lubicz, wytworna, a zarazem pokładna galeria korsarska na pokładzie Galeonu Dragon, serwis Dar Pomorza - podarowany przez Akademię Morską, koszulka z autografami uczestników rajdu w Maroku od aktorki Darii Widawskiej, linoryt Aleksandry Prusinowskiej pt.: „Piknik”, frota gitarzysty Iron Maiden, zdobyta podczas koncertu zespołu w hali „Olivia” przez Komendanta Miejskiego Policji w Gdyni – Roberta Leksyckiego. Do 18 stycznia na portalu Allegro.pl potrwa licytacja rejsu okrętem podwodnym Marynarki Wojennej.

18 FINAL WOŚP w GDYNI
Gdynianie sztabi będą miały swe siedziby w czterech miejscach: Teatrze Miejskim, budynku YMCA, IV LO i w Pierwszej Społecznej Szkole Podstawowej, ale orkiestra zagra również w wielu innych miejscach.

W sztabie w Teatrze Miejskim im. Witolda Gombrowicza w Gdyni (ul. Bema 26) o godzinie 10 otwarty zostanie sklepik orkiestrowy i odbędzie kiermasz ciast i słodkości wykonanych przez uczniów Zespołu Szkół Hotelarsko-Gastronomicznych w Gdyni, o 12 rozpocznie się prezentacja programu artystycznego dzieci z Przedszkola nr 52 w Gdyni, a o 12.30 występy artystyczne dzieci i młodzieży z Młodzieżowego Domu Kultury w Gdyni. Wielka Orkiestra Licytacja prowadzona przez Prezidenta Miasta Gdyni Woj-

ciecha Szczurka rozpocznie się o 18.

Akademia Marynarki Wojennej zaprasza do klubów studenckie „Bukszpryt”, gdzie odbędzie się przebierna impreza „Fartuch Party”, a Wydział Nawigacji Akademii Morskiej zaprasza co godzinę od 10 rano na seanse w planetarium. W Klubie Marynarki Wojennej „Riwiera” (ul. Zawiszy Czarnego 1) odbędzie się koncert w wykonaniu Orkiestry Reprezentacyjnej Marynarki Wojennej i zaprasza uczestników Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy na żołnierski poczęstunek. Program artystyczny w tym miejscu rozpocznie się o 12.30. Zaplanowano m.in. minikoncert Zespołu Wokalnego Klubu MW „Riwiera”, występ zespołów tanecznych „Małe Róże” i „Róże Wiatru” z Klubu MW, prezentacje układu tanecznego w wykonaniu gimnastyczki Aleksandry Zbroś, scenkę teatralną w wykonaniu dzieci z Przedszkola Samorządowego nr 44 w Gdyni, oraz pokaz brek dance.

W sztabie YMCA (ul. Żeromskiego 26) orkiestra zacznie grać o 12. W programie: m.in. pokazy walk rycerskich (Bractwo Rycerskie Wolna Kompania Piechoty Lekkiej) i pokazy taneczne oraz pokazy sztuk walki: kung fu, aikido shoshin dojo, kendo, akrobatyczne show, pokazy ratownictwa medycznego. W Centrum Nauki EXPERYMENT (Al. Zwycięstwa 96/98): eksperymenty „przy stoliku”, spotkanie z „żywymi” robotami, zabawy dla najmłodszych z zuchami, a o 15 występ niesamowitej grupy bębniarzy „Ebanacoma”.



Fot. Andrzej J. Gojke

Jak co roku wolontariusze zapelnia puszkami pieniędzmi na szczytne cele

Klub „UCHO” (ul. Św. Piotra 2) zaprasza na występy zespołów, między innymi: Weatherstorm, Watykan, Boruta, Darwin, Piv-

ot Joint, Plebania, Kiev Office. Podczas koncertu odbędą się aukcje i licytacje atrakcyjnych gadżetów (na licytacji: złota biżu-

teria, obrazy, rzeźby i ceramika artystyczna, zabawki, gadżety muzyczne i filmowe).

(AJG)

W SKRÓCIE... KRONIKA POLICYJNA

Pijany uszkodził auto i... policjanta

Do policyjnego aresztu trafił 23-letni mieszkaniec Gdyni. Nie dość, że mężczyzna uszkodził samochód, to na dodatek znieważał policjantów, a także próbował zmusić ich do odstąpienia od dalszych czynności służbowych. Jak się okazało był nietrzeźwy, a w organizmie miał prawie promil alkoholu.

W noc Sylwestrową dyżurny komisariatu na Śródmieściu otrzymał zgłoszenie, że przy ul. Wierzbowej doszło do awantury. Na miejscu zastali młodego mężczyznę. W trakcie rozmowy z funkcjonariuszami mężczyzna był wulgarny i arogancki. Jak się okazało, kilka minut wcześniej kopnął w zaparkowany w pobliżu samochód uszkadzając błotnik. Podczas dalszych czynności 23-latek zaczął być agresywny, w stronę policjantów kierował obraźliwe i wulgarnie słowa, a także szarpał się z nimi, kiedy ci próbowali go zatrzymać. W pewnym momencie uderzył

dwóch policjantów. Jak się okazało, był nietrzeźwy, a w organizmie miał prawie promil alkoholu. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu, a po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty, w tym za naruszenia nietykalności cielesnej i znieważenie policjantów oraz zmuszanie ich groźbą i przemocą do odstąpienia od czynności służbowej. Za przestępstwa te grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

15-latek i pożar

Nastoletni chłopak z Orłowa próbował ugasić pożar, który wybuchł w mieszkaniu przy ulicy Inżynierskiej. W tym czasie był sam w domu, więc gdy mu się to nie udało, wezwał na miejsce straż pożarną. Najprawdopodobniej przyczyną powstania ognia była farelka. Jak poinformowała gdyńska straż pożarna całkowicie spalił się pokój, przedpokój i łazienka, do której 15-latek zdążył wynieść płonąca farelkę. Chłopiec został przewieziony do szpitala na obserwację.

Areszt dla hotelowego oszusta

Najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie 30-letni mieszkaniec Bydgoszczy, który w pierwszych dniach stycznia wyludził usługi hotelowe w dwóch gdyńskich hotelach.

Drugiego stycznia około godziny siedemnastej w jednym z gdyńskich hoteli przez policjantów z Komisariatu Policji Gdynia Wzgórze Św. Maksymiliana został zatrzymany 30-letni mieszkaniec Bydgoszczy. Funkcjonariusze podejrzewali go, że nie będzie miał zamiaru uregulować opłat za wynajęty hotelowy pokój. Według ich ustaleń, poprzedniego dnia mężczyzna ten przebywał w innym gdyńskim hotelu i nie uiścił tam rachunku. Jak się później okazało mieszkaniec Bydgoszczy w marcu 2008 roku takiego samego oszusta dokonał w Gdańsku. Ponadto był poszukiwany przez kilka sądów. 30-latkowi za dokonane oszustwa może grozić kara do 8 lat pozbawienia wolności. (lwr)

Wylicytuj rejs okrętem

Na portalu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy trwa licytacja, w której można wygrać rejs okrętem podwodnym Marynarki Wojennej. Aukcja potrwa do 18 stycznia.

Nagroda przeznaczona jest dla jednej osoby. Rejs okrętem podwodnym typu Kobben potrwa około ośmiu godzin. Okręt po wypłynięciu z portu Marynarki w Gdyni zanurzy się na głębokość kilkudziesięciu metrów. Ale sama „przejażdżka” nie jest jedyną atrakcją, która czeka laureata.

Zwycięzca aukcji będzie mógł poznać jego budowę i zasady działania, zobaczy jak podczas każdego rejsu pracuje załoga, obserwować przez peryskop co dzieje się nad powierzchnią wody, a nawet usiąść za sterami. Wyjątkową atrakcją będzie chrzest na „podwodniaka”, w ramach którego trzeba będzie napić się wody morskiej pobranej z głębokości, na którą zanurzył się okręt – mówi kmr por. Bartosz Zajda, rzecznik prasowy Dowódcy Marynarki Wojennej.

Marynarka Wojenna zastrzeża, że zwycięzca musi mieć ukończone 18 lat, być obywatelem polskim, dostarczyć zaświadczenie lekarskie o zdolności i braku przeciwwskazań do odbycia takiego rejsu, w tym zanurzenia oraz posiadać ubezpieczenie NW.

Nie po raz pierwszy polskie Siły Zbrojne włączają się do pomocy dzieciom w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tegoroczną aukcję można znaleźć pod adresem <http://aukcje.wosp.org.pl> (tm)

reklama

tel. 58 736 33 22



Pomoc może być bliżej niż myślisz

Express
GDYŃSKI

Dopasowali kursy autobusów do rozkładu SKM

Kilkanaście gdyńskich autobusów zmieniło godziny odjazdów, a wszystko po to, aby dopasować je do godzin kursowania pociągów SKM.



Zmienił się rozkład jazdy dokładnie dwunastu linii autobusowych: X, 28, 103, 114, 141, 159, 177, 181, 187, 192 oraz nocnych 700 i 760. Zmiany wprowadzone przez Gdyński Zarząd Komunikacji Miejskiej wynikają z tego, że po zmianach w rozkładzie Szybkiej Kolejki Miejskiej część z nich przestała do siebie pasować. Przypomnijmy, że ostatnie poważne zmiany w rozkładach PKP miały miejsce jeszcze w grudniu, ale ja tłumaczy Marcin Gromadzki, rzecznik gdyńskiego ZKM, firma potrzebowała kilku tygodni na to, żeby wszystko doprecyzować. O tego tygodnia zmiany wchodzą w życie.

Dokładne godziny odjazdu autobusów z poszczególnych przystanków można znaleźć na stronie internetowej ZKM pod adresem www.zkmgdynia.pl (lwr)

Gdynia wyda 1 miliard 200 milionów

1 246 471 801 zł - tyle dokładnie będą wynosić wydatki Gdyni w tym roku według założeń budżetu. Dochody miasta mają wynieść prawie miliard złotych.

W dochodach znalazło się m.in. ponad 45 milionów zł pochodzących z Unii Europejskiej, a przeznaczonych na dofinansowanie zadań własnych miasta.

- Budżet, mimo wielu niekorzystnych ograniczeń makro i mikroekonomicznych, zachowuje dotychczasową dynamikę rozwoju miasta. Mamy szansę na utrzymanie i rozwój dotychczasowego poziomu aktywności wszystkich sektorów miasta, zaczynając od jego koniecznych funkcji społeczno-opiekuńczych, kończąc na trudnych i długookresowych zadaniach infrastrukturalnych. Taka strategia budżetu gwarantuje utrzymanie rozwoju poziomu życia i przedsiębiorczości całego społeczeństwa Gdyni - uważają władze miasta.

Budżet poparło osiemnastu radnych, dziewięciu z PO i PiS było przeciw. W opinii Klubu Radnych PO szczególne wątpliwości budzą wydatki w obszarze promocji Miasta w wysokości 14 mln zł. Dodatkowo radnych niepokoi brak uszczegółowienia sposobu wydatkowania tych środków. W efekcie - ich zdaniem - dyskusja nad celowością wydatków „promocyjnych” jest utrudniona.

- Budżet realizuje politykę obecnych władz miasta względnie rad dzielnic, która skazuje te Rady na upadek, a w najlepszym wypadku na dalszą marginalizację - pisze w oświadczeniu Klub PO. - Jest



Od lewej: Jerzy Miotke w-ce przewodniczący i Stanisław Szwabski przewodniczący Rady Miasta

to polityka z którą PO się nie zgadza. Zwracała uwagę na sytuację w Radach Dzielnic przez całą obecną kadencję oraz wносиła projektu poprawy tej sytuacji. Zdaniem Klubu PO w tym obszarze budżet jest zły.

Na ostatniej sesji radni podjęli również uchwałę w sprawie

przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów alkoholowych w Gdyni na 2010 rok, który stanowi ważny element Gdyńskiej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych. Proponowane w nim działania tworzą system wszechstronnej pomocy na różnych etapach

zagrożenia. Adresowane są zarówno do dzieci i młodzieży, jak i osób dorosłych. Pozytywnie został również zapiniowany projekt planu ochrony dla rezerwatu przyrody „Kępa Redłowska”. Ze względu na położenie w centralnej części aglomeracji trójmiejskiej rezerwat podlega

różnorodnym zagrożeniom, dlatego konieczne było przyjęcie planu jego ochrony. Najważniejszym wnioskiem przeprowadzonej analizy zagrożeń „Plan ochrony dla rezerwatu przyrody Kępa Redłowska” jest zachowanie walorów tego obszaru, ograniczenie.

(lwr)

Wręczyli najwyższe polskie trofea żeglarskie

Już po raz 40 w salonie komendanta żaglowca szkolnego „Dar Pomorza” - dziś 100 letniego statku-muzeum - odbyło się tradycyjne, grudniowe posiedzenie Jury Nagród Honorowych „Rejs Roku” i „Srebrny Sekstant”. Główne trofeum jednogłośnie przyznano kapitan Joannie Pajkowskiej.

Jury, w skład którego wchodził cieszący się wysokim autorytetem i mający znakomite dokonania kapitanowie, wnikliwie przeanalizowało najciekawsze, charakteryzujące się szczególnie walorami żeglarskimi wyprawy i inne dokonania naszego jachtingu morskiego w minionym, 2009 roku.

Główne trofeum jednogłośnie przyznano kapitan Joannie Pajkowskiej, której rejs na niewielkiej łódce miał, w zestawieniu z innymi, kilka cech wyjątkowych - był pierwszym polskim, po „Mazurku”, kobiecym samotnym rejsiem wokółziemskim oraz rejsiem najszybszym w historii polskiego żeglarstwa, z jednym tylko, krótkim, wymuszonym warunkami pogodowymi, postojem w porcie.

W minionym sezonie naj-

bardziej spektakularnymi rejsami były cztery wokółziemskie podróże samotnych żeglarzy. Wszystkie prowadziły trasą przez Panamę, a ewenementem w całej historii polskiego żeglarstwa jest fakt odbycia aż trzech rejsów wokółziemskich przez kobiety. To pierwsze, po wyczynie kpt. Krystyny Chojnowskiej - Liskiewicz w 1978 roku, kobiece rejsy samotne dookoła globu.

Po wszechstronnym omówieniu dokumentacji rejsów, oraz wymianie uwag na temat poszczególnych wypraw uznano, że główne trofeum należy przyznać kapitan Joannie Pajkowskiej, której rejs na niewielkiej łódce miał, w zestawieniu z innymi, kilka cech wyjątkowych - był pierwszym polskim, po „Mazurku”, kobiecym samotnym rejsiem wokółziemskim oraz

rejsiem najszybszym w historii polskiego żeglarstwa, z jednym tylko, krótkim, wymuszonym warunkami pogodowymi, postojem w porcie. Za takim rozstrzygnięciem głosowali wszyscy członkowie Jury.

Ocena wartości kolejnych wypraw wywołała długą i pełną emocji dyskusję. Analizowano różniczne aspekty zakończonych wokółziemskich podróży. Dopiero wyniki kolejnych głosowań, przy z reguły zbliżonym podziale głosów na poszczególne kandydatury, pozwoliły wyłonić laureatów następnych nagród. Ostatecznie dwie równorzędne drugie nagrody przypadły Natalzy Caban oraz Andrzejowi Lepiarczykowi, natomiast trzecia nagroda Marcie Szilajtis-Obiegło.

(lwr)

Po 198 dniach i trzech minutach zamknęła krąg wokół Ziemi

Kapitan Joanna Pajkowska wypłynęła 24 czerwca 2008 roku z pacyficznego portu Balboa w Panamie, kierując się na zachód. Jacht „Mantra Asia” (długość 8,5 m) jest doskonale znany żeglarce. Rok wcześniej opłynęła nim pół świata w kobiecych regatach załóg dwuosobowych. 6 lipca przecina równik i wpływa na półkulę południową. Po miesiącu rejsu mijają trawers Markizów, a 14 sierpnia przecina południk 180 st, linię zmiany daty i wchodzi na półkulę wschodnią. Przy przejściu, z końcem sierpnia, przez Wielką Rafę Koralową napotyka niezwykle trudne warunki,

potem pokonuje Cieśninę Torresa. 6 września kotwiczycy w okolicach Darwin, gdzie ma miejsce nieudana próba naprawy takielunku i czyszczenie dna z wodorostów. Kolejne kotwiczenie w rejonie Dampier (Australia) - naprawa takielunku przed wejściem na Ocean Indyjski. W listopadzie wschodnie wybrzeża Afryki - warunki mieszane, ze szkwałami trwającymi ponad 30 minut, przy bardzo silnym wietrze i dużej fali, ale także momenty rewelacyjnej żeglugi. Najtrudniejszy fragment rejsu - 11 listopada dojsię nocą do miejsca kotwiczenia w rejonie południowoafry-

kańskiego Port Elizabeth. Fatalne prognozy - zbliżający się wschodni sztorm, z wiatrem o prędkości 40 węzłów i 6-metrowej fali - warunki niezwykle groźne dla niewielkiej łódki i decyzja schronienia się w porcie. Po ok. 3 dniowym postoju powrót na ocean - 17 listopada przecięcie trawersu Przyładka Dobrej Nadziei, a 19 grudnia równika - powrót na półkulę północną. 8 stycznia 2009 o godz. 13:03 UT - po 198 dnia i 3 minutach zamknięcie kręgu wokół Ziemi. Rejs kończy się w Colon po przepłynięciu ok. 25 tysięcy Mm.

Potężny statek wpłynął



Okręt mieszczący ponad osiem tysięcy 20-stopowych kontenerów wpłynął do nabrzeża terminalu DCT w Gdańsku. Na swoim pokładzie ma ładunek nie tylko dla Gdańska, ale również dla innych portów, m.in. Helsinki i Petersburga.

Maersk Taikung należy do największej światowej linii żeglugowej - Maersk. Ma ponad trzysta metrów długości i ponad dwadzieścia cztery metry wysokości. W jego ładowniach mieści się trzy tysiące siedemset kontenerów, a kolejne ponad cztery tysiące na pokładzie.

Taki statek wpłynął tutaj po raz pierwszy. Kolos wypłynął z Azji na samym początku grudnia. Po drodze zawinął m.in. do portów w Hong Kongu i Malezji, potem do Hawru i Belgii.

Załadowany statek będzie widoczny z plaży na gdańskich Stogach do wtorku, gdy rozpocznie się przeładunek kontenerów, które na nim przypląnęły. W środę Maersk Taikung odpłynie do do Geteborga i przez Bremerhaven oraz Rotterdam wróci do Azji. Kontenery, które statek zostawi w Gdańsku zostaną niebawem rozwiezione mniejszymi jednostkami do innych portów. Jego wizyta w Polsce jest możliwa dzięki przedłużeniu linii kontenerowej, która łączy Szanghaj z Europą Zachodnią. (lwr)

Będą nas bronić rakiety

W przyszłym roku niedaleko Lęborka powstanie nowoczesny raketowy system obrony przeciwokrętowej. Inwestorem będzie Marynarka Wojenna RP, a projekt jest częścią modernizacji polskich sił zbrojnych. Dywizjon będzie składać się m.in. z sześciu kontenerowych wyrzutni oraz systemów łączności i stacji radiolokacyjnych. Kontrakt na wykonanie inwestycji został już podpisany z norweskim koncernem.

Znowu zmiany w rozkładzie

We wtorek znów zmienił się rozkład jazdy pociągów. Inaczej pojedziemy z Gdyni do Warszawy czy Krakowa oraz SKM-ką do Tczewa. Czas połączeń większości pociągów dalekobieżnych został wydłużony. Godziny odjazdów pociągów SKM zmieniają się maksymalnie o kilkanaście minut. Kilka pociągów na trasie do Tczewa będzie zatrzymywać się na stacjach Ciepłowo, Skowarcz oraz Różyny. Z Gdyni ostatni pociąg SKM do Malborka będzie odjeżdżał nie o 21.46, ale o 22.18.

Rośnie potencjał portu w Gdyni

O kolejną kontenerową suwnicę nabrzeżową wzbogacił się młodszy z dwóch gdyńskich terminali kontenerowych - Gdynia Container Terminal S.A. Suwnica przybyła na pokładzie pływającej pod banderą St. Vincent specjalistycznej jednostki Zhenhua 5. Ten mierzący 194 metry długości statek przypląnął z Szanghaju, cumując 28 grudnia przy Nabrzeżu Bułgarskim należącym do GCT.



Nowa suwnica trafia do Gdyni z drugiego końca świata - przypląnęła aż z Szanghaju

- Po uruchomieniu ta kolejna już suwnica pracująca w Gdynia Container Terminal S.A. przyczyni się znacząco do zwiększenia zdolności przeładunkowych zarówno samego terminalu, jak i całego gdyńskiego portu - infor-

muje Dział Public Relations Zarządu Morskiego Portu Gdynia S.A.

Gdynia Container Terminal S.A. zainaugurował działalność przeładunkową 24 marca 2006 roku, kiedy to przy Nabrzeżu Bułgarskim zacu-

mował kontenerowiec „Enforcer” armatora CMA CGM. GCT obecnie współpracuje już z blisko 20 armatorami oceanicznymi, dowozowymi oraz krótkiego zasięgu. GCT jest członkiem Grupy Hutchison Port Holdings (HPH),

posiadającej udziały w terminalach w 25 krajach Australii, Azji, Bliskiego Wschodu, Afryki, Europy i obu Ameryk. HPH jest liderem na globalnym rynku przeładunku kontenerów.

(lwr)

Papierosy zamiast tektury

Prawie dwa i pół miliona sztuk papierosów bez polskich znaków akcyzy o wartości ponad 800 tysięcy złotych ujawnili funkcjonariusze pomorskiej Służby Celnej.

Papierosy zostały ujawnione w grudniu jednak, jak tłumaczy Izba Celna sprawa została ujawniona dopiero w styczniu ze względu na prowadzone czynności wyjaśniające.

- Ujawnienie to efekt rewizji kontenera, który do portu w Gdyni przypląnął z Chin przez Hamburg - mówi Marcin Daczko, rzecznik prasowy Izby Celnej w Gdyni. - Według deklaracji kontener miał zawierać ochronne narożniki tekturowe. Odbiorcą towaru była firma z województwa zachodniopomorskiego. Jednak po prześwietleniu za pomocą mobilnego skanera pomorskiej Służby Celnej funkcjonariusze Granicznego Referatu Zwalczania Przestępczości Celnej w Gdyni dokonali ciekawego odkrycia. W dwóch specjalnie skonstruowanych drewnianych skrzyniach znaleźli 2

330 800 sztuk papierosów marki „Prince” i „Marlboro” bez polskich znaków skarbowych akcyzy o wartości 815 780 zł. W skrytce celnicy odkryli także 629 200 sztuk filtrów papierosowych.

Towar został zatrzymany i trafił do magazynów Izby Celnej w Gdyni. Nadzór nad dalszymi czynnościami sprawuje Prokuratura Rejonowa w Gdyni.

Warto dodać, że rok 2009 pomorska Służba Celna zamknęła rekordowymi ujawnieniami.

Funkcjonariusze zarekwizowali ponad 21 milionów sztuk papierosów o wartości ponad 7 milionów złotych, ponad 90 kilogramów narkotyków o wartości blisko 20 milionów złotych oraz ponad 100 tysięcy sztuk podrabianych towarów o wartości ponad 60 milionów złotych.

(lwr) **Prześwietlając skrzynie funkcjonariusze zobaczyli ciekawą rzecz...**





Cezary Żak jako artysta z duszą anioła

Z Cezarym Żakiem rozmawiał Jarosław Woliński

■ Czy należy pan do tych aktorów, którzy o graniu w teatrze, filmach i byciu sławnym marzyli od urodzenia?

- To może wydać się dziwne, ale o zawodzie aktora nie tylko nie marzyłem, lecz w ogóle coś takiego nie przychodziło mi do głowy. Zdałem na romanistykę i nie zdałem bo podwinęła mi się noga na Prusie, a ściślej mówiąc na Placówce, której nie czytałem. Wtedy stanął przede mną dylemat: co dalej, gdzie studiować. Trochę po głowie chodziła mi polonistyka, trochę socjologia, ale w ostatecznym rezultacie odszedłem od tych pomysłów. Bałem się że te kierunki nie będą dla mnie zbyt atrakcyjne, a wręcz może i nudne.

■ I wtedy pomyślał pan o szkole teatralnej?

Dokładnie tak. Ale myślę, że

gdyby były inne czasy, gdyby nie było stanu wojennego, to wyrzuciliby mnie już po pierwszym roku. Dlatego mogę powiedzieć, że stan wojenny w pewnym sensie uratował mi życie.

■ Może przypomniemy jak to było na początku, kiedy zaczynał być pan aktorem.

Będąc na czwartym roku szkoły teatralnej we Wrocławiu otrzymałem od Kazimierza Brauna, który był dyrektorem Teatru Współczesnego, propozycję zagrania w reżyserowanym przez niego przedstawieniu. Bardzo się z tego ucieszyłem. W końcu w owym czasie, a był to rok 1984 Teatr Współczesny należał do najlepszych scen w Polsce. Jednak już wkrótce Braun został zwolniony, a na jego miejsce przyszedł nowy dyrektor. Mimo jego obietnic że „taki gruby - zdolny aktor to będzie dużo grał” nie za bardzo miałem co robić. Zagrałem w bajce oraz przedstawieniu, które na scenie pojawiło się dokładnie 7 razy. To było stanowczo za

mało, odszedłem z teatru.

■ Postanowił pan spróbować sił na estradzie.

Istotnie. Na początku bardzo podobało mi się to zajęcie, które dla mnie było zupełnie nowym doświadczeniem. Nauczyłem się wtedy reakcji publiczności i zdobyłem umiejętność kontaktu z widzami. Jednak po czterech latach spędzonych na estradzie pomyślałem, że chyba to już wystarczy, szczególnie że coraz częściej tęskniłem za teatrem.

■ I wrócił pan do Teatru Współczesnego?

Grałem tam przez 5 kolejnych sezonów. To był ciekawy okres w moim życiu zawodowym, zagrałem kilka bardzo interesujących ról, zrobiłem dwa monodramy, które zostały nagrodzone na Festiwalu Jednego Aktora w Toruniu. Ale w 1995 roku do Teatru Współczesnego przyszedł kolejny nowy dyrektor i szybko okazało się, że delikatnie mówiąc, mamy inną

wizję teatru, że nasze drogi rozchodzą się. Wtedy podjąłem decyzję o przeprowadzce do Warszawy.

■ W „Miodowych latach” gra pan Karola Krawczyka, człowieka dobrodusznego, poczciwego choć cokolwiek nerwowego. Jakim jest pan człowiekiem?

Na pewno nie takim człowiekiem jak Karol Krawczyk. Zapewniam, że nie krzyczę na żonę i nie biję przyjaciół po głowach. Krawczyk, mimo wielu wad, jest dobrym człowiekiem i to jest najważniejsze. Chociaż tak naprawdę główny bohater „Miodowych lat” jest postacią tragiczną, tyle że uwikłaną w komediowe okoliczności. Zresztą nie tylko Krawczyk jest tragiczny, także Norek i ich żony. Bohaterowie tej tele noweli to ludzie mający wiele problemów, także materialnych, szukający dodatkowego źródła zarobku, a ich bezrobotne żony ciągle szukają pracy. Ale przy okazji chciałbym jedno podkreślić:

zawsze staram się oddzielić swoje życie prywatne od zawodowego. Zawód aktora to po prostu rzemiosło i tak należy patrzeć na kreowane przez aktora postacie.

■ Ale przyzna pan, że w „Klanie” także przyszło grać panu człowieka o gołęmbim sercu. Nie wiem czy potrafiłbym sobie wyobrazić pana w roli czarnego charakteru. A pan widziałby się w takiej roli?

Nie chcę uchodzić za pyszałka ale wierzę, że dobrze wywiązałem się z takiego zadania. Niekiedy w rozmowach ze scenarzystami mówię, że chętnie zagrałbym czarny charakter, taki wręcz zahaczający o schizofrenię.

■ Trudno mi sobie to wyobrazić ...

Tak naprawdę wszystko zależy od dobrego scenariusza i reżysera, którzy umiejętnie poprowadzą aktora.

■ Jakie marzenia ma Cezary Żak?

Chciałbym móc zagrać cały repertuar szekspirowski. Prywatnie marzę o świętym spokoju. Ale nie chciałbym, żeby przypadkiem przewróciło mi się w głowie.

■ Jeśli mówimy o przewracaniu się w głowie to popularność ułatwia panu życie?

Generalnie jednak ułatwia. Na przykład ekspedientka w mięsny zawsze zostawia mi kawałek najlepszej kiełbasy.

■ Pana hobby?

Przede wszystkim akwarystyka, uwielbiam ryby i wszędzie gdzie jestem na świecie odwiedzam różne delfinaria. W domu także mam akwarium.

■ Trzy życzenia do złotej rybki...

Wszystkie dotyczą szczęścia moich córek i rodziny.

Gdynia spełnia marzenia młodych podróżników

Jesteś młodym
globtroterem?

Chciałbyś dostać 10
000 zł na zorganizowanie
swojej wymarzonej wyprawy?

Wystartuj w gdyńskim
konkursie o Nagrodę im.
Andrzeja Zawady.

Wyniki konkursu
poznamy podczas
XI Finału Konkursu
Kolosy oraz XII

Ogólnopolskich
Spotkań Podróżników,
Żeglarzy i Alpinistów,
które odbędą się w dniach

12-14.03.2010 r. w
Hali Sportowo-Widowiskowej
Gdynia.



Młodzi podróżnicy zgłoszenia mogą przysłać do 31 stycznia 2010 roku

Laureata, który nie ukończył jeszcze 30 lat, wybierze Kapituła spośród zaproszonych do Gdyni podróżników, alpinistów, żeglarzy i grotolazów. Liczyć się będzie dotychczasowy dorobek oraz oryginalność i jakość projektu, na który laureat zobowiązuje się przeznaczyć grant.

Organizatorzy dopuszczają możliwość zgłoszenie grupowego w przypadku gdy średnia wieku nie przekracza 30 lat.

Wybrani kandydaci zostaną poproszeni o wygłoszenie podczas Spotkań ilustrowanej prelekcji o swoim największym dotychczasowym dokonaniu.

Zgłoszenia należy przysłać do 31 stycznia 2010 roku - pocztą na adres Urzędu Miasta Gdyni, al. Marsz. Piłsudskiego 52/54, 81-382 Gdynia oraz kopię pocztą elektroniczną na adres: kapitula@kolosy.pl

Nagroda im. Andrzeja Zawady przyznawana jest od 2002 r. Ma umożliwić młodym podróżnikom spełnienie ambitnych podróżniczo-eksploracyjnych celów.

(lwr)

Matematyka w Gdyni na najwyższym poziomie

Gdyńscy uczniowie podczas ubiegłorocznego egzaminu próbnego z matematyki osiągnęli najwyższą zdawalność spośród 12 największych miast Polski - podał zespół prasowy Urzędu Miasta Gdyni.

Zdawalność w Gdyni wyniosła 87%. Gdynianie okazali się lepsi m.in. od swoich rówieśników z Warszawy, Krakowa, Wrocławia, Poznania czy Gdańska. Ten świetny wynik, to między innymi rezultat dodatkowej godziny matematyki w tygodniu, w szkołach ponadgimnazjalnych, którą od trzech lat finansuje gdyński samorząd. Koszt tych zajęć to ok. 700 tys. zł rocznie. Bardzo dobry wynik Gdyni w znaczący sposób wpłynął na

wysoką, drugą pozycję województwa pomorskiego w kraju. Spośród ponad 20 tysięcy uczniów uczestniczących w próbnym egzaminie w całym województwie aż 2 506 to uczniowie gdyńskich szkół. Warto dodać, że w Gdyni 91% absolwentów gimnazjów kontynuuje naukę w szkołach średnich. Miasto posiada pełną sieć kształcenia ponadgimnazjalnego, łącznie z rozbudowaną ofertą kształcenia dorosłych.

(lwr)

Nowa siedziba Ośrodka Szkoleniowego

Akademia Marynarki Wojennej doczekała się nowej siedziby Ośrodka Szkoleniowego, która pozwoli na rozszerzenie możliwości szkolenia studentów wojskowych i cywilnych. Ośrodek Szkoleniowy AMW prowadzi szkolenie zawodowe studentów Akademii, kadry Marynarki Wojennej, oficerów i marynarzy floty handlowej, a także osób związanych zawodowo z gospodarką morską. - Wykorzystuje w tym celu nowoczesną bazę dydaktyczno-naukową, w tym jeden z najnowszych w Polsce symulatorów GMDSS. Ośrodek oferuje także liczne kursy, m.in. kwalifikacyjne w dziale pokładowym i maszynowym, kursy bezpieczeństwa oraz specjalistyczne.

(tm)

Bezpłatne zajęcia dla przyszłych maturzystów!

Wydział Nauk Humanistycznych i Społecznych Akademii Marynarki Wojennej zaprasza uczniów klas maturalnych na bezpłatne warsztaty z matematyki, historii i wiedzy o społeczeństwie.

- Zajęcia pozwolą lepiej przygotować się do matury, zaplanować przyszłość dotyczącą studiów oraz oswoić się z atmosferą wyższej szkoły - zachęca kmdr ppor. Wojciech

Mundt, rzecznik Akademii. Zgłaszać można się pod numerem (58) 26 25 85 nie później niż na tydzień przed datą warsztatów. Decyduje kolejność zgłoszeń. Pierwszeństwo

mają grupy szkolne (klasy maturalne).

Terminy warsztatów: 15 stycznia, 12 lutego, 12 marca, 26 marca, 16 kwietnia 2010 roku.

(tm)

REKLAMA

EG023



PROFESJA
CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR

infolinia: 0 801 133 00

81-389 Gdynia, ul. Świętojańska 71/1 (58) 625 77 60, (58) 625 77 50

80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7 (58) 308 47 60, (58) 308 47 61

UCZ SIĘ ZA DARMO!!

Liceum Ogólnokształcące Technikum Uzupełniające

Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące

Policealna Szkoła

POSIADAMY UPRAWNIENIA SZKOŁY PUBLICZNEJ

Zapraszamy również do Rocznej Szkoły Policealnej oraz na różne interesujące kursy

REKLAMA

EG049



zak
CENTRUM NAUKI I BIZNESU

mówią o nas,
że jesteśmy **najlepsi**

DWULETNI SZKOŁY POLICEALNE
JEDNOROCZNE SZKOŁY POLICEALNE
LICEA OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
DLA DOROSŁYCH
KURSY

Szkoły za DARMO!

GDĄSK
ul. Targ Drzewny 3/7, tel. 58 308 42 06

GDYNIA
ul. 10 Lutego 33, tel. 58 620 00 80

KWIDZYN
ul. Chopina 26, tel. 55 275 96 66

STAROGARD GDĄSKI
ul. Rynek 34, tel. 58 562 26 50

NAJPOPULARNIEJSZE KIERUNKI:

- administracja
- logistyka
- hotelarstwo
- bhp
- budownictwo
- informatyka
- logistyka
- kosmetyka
- fryzjerstwo
- turystyka
- architektura krajobrazu
- rachunkowość
- organizacja reklamy

nieodpłatne do ZUS, KRUS
zaświadczenia MOPS, WKU

infolinia 0801 100 777

www.zak.edu.pl

*szczegóły i regulamin oferty dostępne w sekretariacie

REKLAMA

EG006



COSINUS
SZKOŁY
PRZYJAZNE UCZNIOM



NABÓR CIĄGŁY
NA WSZYSTKIE SEMESTRY

www.cosinus.pl
SZKOŁA POSIADA UPRAWNIENIA
SZKOŁY PUBLICZNEJ

SZKOŁA W CENTRUM GDYNI

ZAPISY W SEKRETARIACIE
ul. Świętojańska 61
tel. 058/620-39-04
tel./fax 058/620-45-72

Zajęcia co dwa tygodnie
w soboty i niedziele

NOWY KIERUNEK: FRYZJERSTWO

- ▶ KOSMETYKA ▶ BHP
- ▶ TURYSTYKA ▶ HOTELARSTWO
- ▶ ADMINISTRACJA
- ▶ INFORMATYKA
- ▶ TECHNIK PRAC BIUROWYCH
- ▶ EKONOMIA ▶ LOGISTYKA
- ▶ SPEDYCJA ▶ HANDLOWIEC
- ▶ ORGANIZACJA REKLAMY
- ▶ RACHUNKOWOŚĆ
- ▶ OCHRONA FIZYCZNA OSÓB I MIENIA

LICEUM
UZUPEŁNIAJĄCE
w 2 lata

LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
w 3 lata

SZKOŁY
POLICEALNE
trwające 2 lata

NAUKA
w systemie zaocznym

SZKOŁY DARMOWE !!!

NA WSZYSTKICH KIERUNKACH

- BEZ WPISOWEGO
- BEZ CZESNEGO
- BEZ OPŁAT ZA EGZAMINY

Jeżeli dodamy, że
nasze reklamy nie kłamią
to wybór wydaje się oczywisty !!!
i... do zobaczenia w szkole !!!

UWA GA!

- ✓ masz możliwość rezygnacji w każdej chwili bez żadnych konsekwencji!
- ✓ do tej pory nie było limitów przyjęć
- ✓ wystawiamy zaświadczenia do ZUS i WKU

ABC bezpiecznego oszczędzania

Na jakiej postawie wybieramy lokatę w banku? Dla większości z nas oprocentowanie to kluczowy czynnik. Przy podejmowaniu decyzji dobrze jednak zwrócić uwagę również na to, na jaki okres jest oprocentowanie zagwarantowane i czy aby je uzyskać nie będziemy zmuszeni do założenia drugiego depozytu na tę samą kwotę, ale oprocentowanego znacznie mniej korzystnie.



W ostatnim czasie oferty z najwyższym oprocentowaniem dotyczą lokat na dłuższe terminy; na 6 i więcej miesięcy. Istotnym jest także, by wiedzieć, w jaki sposób obliczyć odsetki od lokaty. Upraszczając nieco sprawę: najpierw należy kwotę lokaty pomnożyć przez oprocentowanie nominalne w skali rocznej i liczbę dni trwania depozytu, a później podzie-

lić przez liczbę dni w roku i od tak uzyskanej kwoty odjąć podatek. Suma końcowa to odsetki, które zostaną nam wypłacone po zakończeniu lokaty. Główną zaletą lokaty jest bezpieczeństwo powierzonej bankowi gotówki, a także - w przypadku lokat o oprocentowaniu stałym - określony już w momencie jej zakładania zysk, który osiągniemy po jej zakoń-

czeniu. Jeśli mówimy o oprocentowaniu stałym, oznacza to, że do końca okresu, na który została zawarta lokata, odsetki będą liczone według stopy procentowej, która obowiązywała w momencie zakładania lokaty. Przy oprocentowaniu zmiennym oprocentowanie lokaty może ulec zmianie na skutek decyzji banku o zmianie tabeli oprocentowania.

Jakie są konsekwencje zerwania lokaty?

W przypadku wycofania środków przed upływem założonego okresu, nigdy nie stracimy powierzonych bankowi oszczędności, co może mieć miejsce np. przy inwestowaniu w fundusze inwestycyjne. Zrywając lokatę powinniśmy się jednak liczyć z tym, że odsetki zostaną najczęściej naliczone według niższej stawki procentowej niż ta proponowana na cały okres trwania lokaty.

Oszczędzanie na rachunku w modzie

Rachunek oszczędnościowy, zwany również kontem oszczędnościowym, stanowi coraz bardziej popularną alternatywę dla tradycyjnej lokaty terminowej. Jest to doskonałe rozwiązanie dla tych, którzy dysponując nadwyżką pieniędzy, chcieliby osiągnąć z nich zysk, ale nie mogą, czy nie chcą, określić czasu oszczędzania. Wybierając rachunek oszczędnościowy, klient nie musi bowiem deklarować okresu, na jaki powierzy bankowi środki. Może więc je wypłacić w każdej chwili, bez utraty odsetek, które zostaną naliczone wg atrakcyjnych obecnie stawek oprocentowania. Warto jednak pamiętać, że w odróżnieniu od lokat, które mogą mieć oprocentowanie stałe, oprocentowanie konta oszczędnościowego jest zmienne - Klient zatem nie może być

pewien, jaki zysk z tytułu posiadanych środków osiągnie np. za 3 czy 6 miesięcy.

Trzymaj koszty pod kontrolą

Porównując oferty banków, należy zwrócić uwagę również na to, czy otwarcie rachunku oszczędnościowego i jego obsługa nie będą się dla nas wiązać ze znacznymi kosztami. Niekiedy bowiem prowadzenie konta oszczędnościowego lub wykonywane na nim operacje są płatne, choć bywają również oferty całkowicie wolne od opłat. Sprawdźmy więc, za-

nim zdecydujemy się na wybór któregoś z rachunków - dzięki temu zyski z naszych oszczędności nie zostaną pomniejszone o dodatkowe koszty. Decyzję o oszczędzaniu można podjąć w każdej chwili. Trochę więcej czasu zajmie nam wybór produktu i analiza propozycji banków. Warto jednak przejrzeć szczegółowo kilka ofert, aby dobrze dopasować produkt do swoich potrzeb i nawyków. Czas poświęcony na ten wybór zaprezentuje jak dobra lokata lub rachunek oszczędnościowy.

Agnieszka Mielniczuk,
ekspert eurobanku ds. produktów oszczędnościowych

REKLAMA

EG041

SUPERSTAL
Producent garaży blaszanych

TYPYWE I NA ZAMÓWIENIE

TANIO I SZYBKO

RATY

52/520-44-97 oraz 667-561-233

www.blaszaczki.pl

EG041

MIESZKANIA od 75 000 zł!!!

100% NA RATY

0% WPŁATY WŁASNEJ

Kredyt mieszkaniowy z dopłatami rządowymi

ZYSKUJESZ 300 zł./m-c

ORLEX

ZALATWI ZA CIEBIE WSZYSTKO

tel. 058 778 24 00

www.orlex.pl

Jak oszukiwała Svietlana D.

Prezes zarządu gdyńskiej spółki Claradon Limited wprowadzała w błąd firmy, z którymi współpracowała, nie wypłacała pensji pracownikom, przywłaszczała sobie powierzone jej pieniądze, a do tego uczyniła sobie z tego stałe źródło dochodu - takie są wyniki zakończonego właśnie postępowania.

Sprawa trafiła do sądu w grudniu, mimo że dotyczy przestępstw sprzed lat, ponieważ Svetlana D. ukrywała się. Wpadła po siedmiu latach poszukiwania listem gończym i od razu została aresztowana.

Svietlana D. nie przyznaje się do popełnienia zarzuconych jej przestępstw, ale zdaniem gdańskiej prokuratury w czasie gdy była prezesem zarządu spółki Claradon Limited od maja 1999 roku do lipca 2001 roku wprowadzała w błąd kontrahentów firmy ukrywając informacje o długach i nie zamierzała wywiązywać się z zobowiązań. - Umowy te dotyczyły m.in. spedycji, składu celnego, sprzedaży drobiu i nawozów sztucznych - wylicza Grażyna Wawryniuk, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Gdańsku. - Z proceduru uczyniła sobie stałe źródło dochodu - dodaje.

Kolejne 15 tysięcy zł prezes zarządu „zaoszczędziła” na pensjach pracowników, których nie wypłaciła. Trzeci zarzut dotyczy przywłaszczenia sobie powierzonych jej pieniędzy. Svetlana D. pobierała kaucję za towar, a potem jej nie oddawała. - I z tego uczyniła sobie drugie stałe źródło dochodów - mówi prokurator Wawryniuk.

Sprawa trafiła właśnie do sądu, który podjął decyzję, że Svetlana D. dalej będzie przebywać w areszcie.

(tm)

ABW: wyprali 40 mln zł

Gdańska prokuratura przedstawiła kolejnym osobom zarzuty „prania pieniędzy”. W sprawie przewija się wątek kilku trójmiejskich firm, ale jedną z najbardziej uwikłanych w proceder jest przedsiębiorstwo z Gdyni.

Tomasz Modzelewski
t.modzelewski@expressgdynski.pl

Sprawa toczy się od początku ubiegłego roku. Jak dowiedzieliśmy się w zespole prasowym Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego zamieszane w nią jest łącznie kilkanaście firm. Większość z nich ma swoje siedziby w Trójmieście, ale kilka na Cyprze i Gibraltarze. Poszczególne przedsiębiorstwa dostarczały faktury za wykonywanie usług, które nigdy nie zostały zrealizowane. Gdańska prokuratura szacuje, że w ten sposób w ciągu kilku lat „wyprano” kilkadziesiąt milionów złotych, przepuszczając je przez kilkanaście rachunków bankowych.

Jedną z najbardziej uwikłanych w tę sprawę firm jest przedsiębiorstwo z Gdyni. Tymczasem



Przestępcy „wyprali” miliony złotych, przepuszczając je przez kolejne rachunki bankowe

dwie kolejne osoby usłyszały zarzuty działania na szkodę państwa. Są to członkowie zarządu spółki zarejestrowanej w Warszawie.

Jest to kolejne śledztwo prowadzone przez ABW pod nadzorem gdańskiej prokuratury w

sprawie wyłudzenia pieniędzy. W październiku zarzuty usłyszały cztery osoby podejrzane o wyłudzenie podatku VAT (Skarb Państwa mógł stracić na tym procederze ponad 660 tysięcy zł). Jesienią teg roku prokuratura postawiła także

zarzuty dwóm osobom, które w działając w Gdyni i Gdańsku poświadczyli nieprawdę w ponad 500 umowach kupna/sprzedaży złomu. - Przestępcy uszczuplili należności od podatku dochodowego od osób fizycznych o około 370 tysięcy

złotych - mówi ppłk Katarzyna Konieczna-Wróblewska, rzecznik prasowy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Komentuj na:

www.expressgdynski.pl

W SKRÓCIE... KRONIKA POLICYJNA POMORZA

Ślady zaprowadziły go przed sąd



Dzięki skrupulatnej pracy śledczych oraz technika kryminalistyki starogardzkiej komendy niebawem przed sądem stanie 28-letni mieszkaniec powiatu starogardzkiego. Na początku września policjanci ze Starogardu Gdańskiego przyjęli zgłoszenie o próbie włamania do samochodu zaparkowanego na jednej z posesji. Sprawca tego przestępstwa uszkodził również drugie zaparkowane nieopodal auto. Mężczyzna został spłoszony przez czujnych sąsiadów. Na miejsce skierowano dwóch doświadczonych policjantów, którzy od razu przystąpili do zbierania dowodów i zabezpie-

czania śladów. Technik kryminalistyki ujawnił wówczas pozostawione przez sprawcę odciski palców. Zabezpieczone na miejscu zdarzenia ślady linii papilarnych policjanci wprowadzili do systemu automatycznej identyfikacji daktyloskopijnej. Trafiły one następnie do Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego, gdzie zostały porównane do odcisków zgromadzonych w tamtejszej bazie danych. Policyjny system AFIS zidentyfikował osobę, która pozostawiła na miejscu zdarzenia zabezpieczone przez technika odciski. Dysponujący taką wiedzą policjanci zatrzymali 28-letniego mieszkańca Starogardu.

Napad na parafię

W parafii we Władysławowie doszło do napadu. Sprawcy ukradli m.in. kielichy mszalne, a następnie uciekli białym samochodem terenowym. Na szczęście do takiego zdarze-

nia nie doszło. Były to zaplanowane ćwiczenia puczkli policjantów. „Sprawcami” byli dwaj przebrani i zamaskowani funkcjonariusze. Oblawa za „przestępcami” zakończyła się niedaleko Lubkowa.



Tam złodzieje po krótkim pościgu wpadli w zasadzkę i zostali zatrzymani. Ćwiczenia były na tyle realistycznie zaplanowane, że policjanci nie wiedzieli którędy uciekać będą „przestępcy”, znali jedynie typ pojazdu i jego kolor. Scenariusz ćwiczeń zakładał daleko idący realizm sytuacji, jednak biorąc pod uwagę warunki atmosferyczne policjanci na pierwszym miejscu stawiali na bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu drogowego.

Bili aż zabili

Kryminalni z gdańskiej komendy miejskiej zatrzymali sprawców pobicia ze skutkiem śmiertelnym 58-letniej gdańszczanki. Do tragedii doszło w ubiegłym roku. Na początku października na numer alarmowy policji zadzwoniła kobieta i poinformowała, że na klatce schodowej jednego z bloków przy ul. Traugotta leży kobieta. Natychmiast skierowano tam patrol. Po przybyciu na miejsce policjanci znaleźli 58-latkę. Lekarz pogotowia potwierdził jej zgon. Na jej ciele były wyraźne ślady pobicia. W celu wyjaśnienia sprawy, funkcjonariusze zatrzymali cztery osoby, które kilka godzin wcześniej przebywały w towarzystwie pokrzywdzonej. W efekcie działań podjętych przez gdańskich policjantów ustalono, że do zdarzenia doszło podczas kilkudniowej libacji alkoholowej w jednym z mieszkań.

Poszukiwany 3 listami trafił do aresztu

Policjanci ze Starogardu Gdańskiego zatrzymali osobę poszukiwaną 3 listami gończymi. Dodatkowo prokuratura wszczęła przeciwko niemu aż 6 poszukiwań w celu ustalenia miejsca pobytu, a Sąd Rejonowy wydał nakaz doprowadzenia do najbliższego aresztu śledczego. Poszukiwany od 2001 roku mężczyzna odpowie teraz za popełnione wcześniej kradzieże z włamaniem i przestępstwa przeciwko mieniu. Po zatrzymaniu przez policję ukrywający się przed wymiarem sprawiedliwości mężczyzna trafił do aresztu śledczego, gdzie oczekiwać będzie na dalsze decyzje sądu.

Uratowali uwięzioną dziewczynę

W miejscowości Rozpędziny pod Kwidzynie doszło do groźnego wypadku. Cztero-

osobowa rodzina dachowała lanosem. Policjanci drogowi uratowali 10-letnią dziewczynkę, uwięzioną w samochodzie, w którym mogło dojść do wybuchu. Kierowca, jego żona i dzieci trafili do szpitala.

Zatrzymany kolejny graficiarz

Przewodnik psa służbowego ze starogardzkiej komendy zatrzymał 21-latkę, który malował po odremontowanych niedawno ścianach tunelu dworca PKP. Mężczyzna wpadł w ręce policjanta na gorącym uczynku. Mieszkaniec Starogardu usłyszał już zarzuty w tej sprawie.

Chcieli ukraść... tory

Policjanci ze Stogów zatrzymali dwóch gdańszczan, którzy z terenu jednego z gdańskich portów ukradli elementy torów kolejowych warte około 500 zł.



121 rocznica urodzin budowniczego Gdyni

30 grudnia minęła 121. rocznica urodzin inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego, twórcy portu i miasta Gdyni, jednego z najwybitniejszych Polaków XX wieku. Wielkiego patrioty, męża stanu, wizjonera Polski morskiej.

Eugeniusz Kwiatkowski jest w polskich dziejach postacią wyjątkową. Jako polityk był wielkim wizjonerem – twórcą koncepcji modernizacji Polski i gospodarczego scalenia zaborów. Centralny Okręg Przemysłowy, Gdynia, Stalowa Wola, Mościce – to trwałe symbole i ślady myśli, że podstawą niepodległości Polski, jest siła jej przemysłu, a także możliwości handlu ze światem. Kwiatkowski uważał, że mając na wschodzie i zachodzie wrogich sobie sąsiadów (Rosja i Niemcy) należy rozbu-

downę kraju prowadzić w układzie północ - południe. Wynikiem tego przeświadczenia była budowa gdyńskiego portu, oraz infrastruktury, dzięki której polskie towary, głównie ze Śląska, można było dostarczyć nad morze. Większość polskiej wymiany zagranicznej realizowana przed samą wojną realizowana była właśnie drogą morską. Dzięki temu port w Gdyni, stał się największym portem handlowym nad Bałtykiem. Kwiatkowski dążył do aktywizacji terenów szczególnie za-

niedbanych przez zaborców, w pierwszej kolejności Małopolski. Stąd wielkie inwestycje w produkcję metalową, zbrojeniową i chemiczną na terenie COP. Nie zapominał o infrastrukturze sprzyjającej rozwojowi przemysłu: drogi, koleje, elektrownie, sieci gazowe. Zdawał sobie sprawę, że dla zapewnienia trwałych podstaw rozwoju gospodarczego potrzebny jest stabilny kurs złotówki i gospodarcza wiarygodność kraju na arenie międzynarodowej. W 1938 Eugeniusz Kwiatkowski ogło-

sił 15-letni plan rozwoju Polski. Jego realizacja rozpoczęła się wiosną 1939. Składający się na pięciu etapów plan, zakładał szybkie tempo rozwoju kraju i doprowadzenie do wyrównania dysproporcji poziomu gospodarczego pomiędzy województwami wschodnimi i najbardziej rozwiniętych - Śląskiem i Wielkopolską. Wojnę spędził w Rumunii. Po jej zakończeniu dał się przekonać do powrotu do Polski, by podjąć się zadania odbudowy Wybrzeża ze zniszczeń wojennych. Jego staraniem

szybko wznowiono przeładunki. Na nowo zaczęły powstawać polskie przedsiębiorstwa handlowe i morskie. W 1948 roku z Wybrzeża wypędziły go władze komunistyczne. Przez ćwierć wieku (do końca życia) objęty był zakazem powrotu nad morze. Zamieszkał w swym rodzinnym Krakowie. Zaniechał działalności politycznej i skoncentrował się na pracy pisarskiej. Ku wielkiemu powszechnemu zaskoczeniu – przypomniany przez komunistycznego przywódcę Edwarda Gierka. Kiedy to nakazał swoim współpracownikom skonsultowanie z Kwiatkowskim projektów budowy Portu Północnego w Gdańsku. Kardynał Karol Wojtyła, późniejszy papież Jan Paweł II zegnął w Katedrze Wawelskiej Eugeniusza Kwiatkowskiego

słowami:

- Logika życia tego człowieka wymaga, ażeby modlitwa za jego duszę popłynęła z Wawelskiej Katedry.

„W miarę mijania czasu, postać Kwiatkowskiego z perspektywy historycznej będzie rosła i wysunie się na czoło okresu zamkniętego datami 1918-39.” - powiedział o Kwiatkowskim zmarły w 2005 roku Jan Nowak Jeziorański - Honorowy Obywatel Gdyni. W ubiegłym roku Sejm RP przyjął uchwałę honorującą pamięć Eugeniusza Kwiatkowskiego stwierdzając w m. in.: „Eugeniusz Kwiatkowski dobrze zasłużył się Polsce”. Dodajmy do tego: wielkie dzieło Premiera Kwiatkowskiego nie zostało ukończone. Jesteśmy mu winni realizację Jego wizji.



Notka biograficzna

Eugeniusz Kwiatkowski (1888 – 1974) - budowniczy Gdyni, minister przemysłu i handlu, wicepremier i minister skarbu. Honorowy Obywatel Gdyni od 1928 r. Urodził się i zmarł w Krakowie. Studiował na wydziale chemii technicznej Politechniki Lwowskiej, studia ukończył w Monachium. W latach 1916-19 służył w Legionach Polskich, potem do roku 1920 w Wojsku Polskim. W latach 1926-30 był ministrem przemysłu i handlu, 1931-35 - dyrektorem Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie i Mościcach, w latach 1935-39 wicepremierem i ministrem skarbu. Z działalności Kwiatkowskiego powiązane są wszystkie wielkie osiągnięcia II RP: związaną Śląska z Wybrzeżem Morskim, magistrala kolejowa Katowice-Gdynia, rozbudowa Warszawskiego Okręgu Przemysłowego, Stalowa Wola, Mościce, Centralny Okręg Przemysłowy. Wojnę przeżył internowany w Rumunii. Po klęsce Niemiec zdecydował się wrócić do kraju uznając, że nawet w najgorszych warunkach nie wolno odrzucać szansy zrobienia czegoś dla Polski. Do odbudowy przystąpił z takim samym entuzjazmem, z jakim budował Gdynię. Lecz już w początkach 1948 r. został usunięty ze stanowiska pełnomocnika ds. odbudowy Wybrzeża i wyrzucony z zajmowanej willi. Ponieważ otrzymał zakaz osiedlenia się w Warszawie, zamieszkał z rodziną w Krakowie. Zaczął wyklądać na Uniwersytecie Jagiellońskim ale pozbawiono go tego prawa. Cenzura nie dopuszczała do wydania jego „Dziejów gospodarczych świata”. Był nieustannie inwigilowany przez UB i aż do roku 1952 odmawiano mu prawa do emerytury. Zabrano także kawałek ziemi zakupiony ze spadku po rodzicach. Pozbawiony środków egzystencji, ratował się pisaniem podręczników chemii. Pięć dni przed śmiercią Kwiatkowski jako pierwszy otrzymał tytuł doktora honoris causa nauk ekonomicznych Uniwersytetu Gdańskiego. Uroczystości żałobne odbyły się 28 sierpnia 1974 r. na Cmentarzu Rakowieckim w Krakowie. (źródło www.kwiatkowski.edu.pl www.gdynia.pl)



Powstaje film o Grudniu'70

16 lutego rozpoczną się plenerowe zdjęcia do „Czarnego czwartku” - pierwszego filmu fabularnego o masakrze grudniowej w 1970 roku w Gdyni. Honorowy patronat nad filmem objął Prezydent Gdyni Wojciech Szczurek.

Autorami scenariusza, wiernie odtwarzającego tamte wydarzenia w oparciu o losy gdyńskiego stoczniońca Brunona Drywy, który 17 grudnia zginął od strzały w plecy a także jego rodziny, oraz na podstawie relacji i dokumentów są: Mirosław Piepka i Michał Pruski - dziennikarze, którzy jako kilkunastoletni chłopcy byli świadkami wydarzeń w Gdańsku i w Gdyni.

To gdyńską tragedię wybrali jako temat filmu, gdyż po pierwsze, to w tym mieście, w którym nie doszło do żadnych rozbojów, czy aktów wandalizmu - władza ludowa dopuściła się zbrodni ludobójstwa na stoczniońcach, którzy szli po prostu rano do pracy. Zarazem to w Gdyni, po raz pierwszy przedstawiciel władzy ludowej (ówczesny przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej Jan Mariański) rozmawiał ze strajkującymi robotnikami, co było ewenementem.

Film wyreżyseruje Antoni Krauze. Autorem zdjęć będzie

Jacek Petrycki, a muzyki - Michał Lorenc.

W głównych rolach zagrają: Marta Bucka-Honzatko z Krakowa oraz aktorzy scen trójmiejskich - Marta Kalmus-Jankowska i Michał Kowalski. W rolach epizodycznych

“ W Gdyni, po raz pierwszy przedstawiciel władzy ludowej rozmawiał ze strajkującymi robotnikami, co było ewenementem.”

wystąpią Wojciech Pszoniak jako Władysław Gomułka, Piotr Fronczewski jako Zenon Kliszko, Krystyna Janda jako anonimowa kobieta, Witold Dębicki jako Mieczysław Moczar. Premiera filmu planowana jest na jesień 2010 r.

Uwaga na utrudnienia

Realizacja zdjęć plenerowych przewidziana na połowę lutego i pierwsze dni marca (głównie w weekendy) wiązać się będzie z koniecznością zmian w organizacji ruchu i pewnymi utrudnieniami, zwłaszcza w rejonie przystanku Gdynia Stocznia, ale również w okolicy Urzędu Miasta. Filmowcy mają nadzieję, że zostaną one przyjęte przez gdynian ze zrozumieniem. Ze stosownym wyprzedzeniem zostaną opublikowane w tej sprawie komunikaty. Ekipa filmowa poszukuje kostiumów, rekwizytów, mebli, odzieży (każdego rodzaju - roboczej, cywilnej, odświętnej) z lat 60. i 70. Osoby, które posiadają takie rzeczy i zechcą podarować je na rzecz filmu, proszone są o kontakt pod nr telefonu: 58 627 45 27 lub e-mail: biuro@gdynia70.pl. (ANGO)

Komentuj na:

www.expressgdynski.pl

REKLAMA

EG022

Reklama
w Expressie...

Jakie to proste
502 023 580

PROFESJONALNE CZYSZCZENIE

- ✓ DYWANÓW, WYKŁADZIN
- ✓ TAPICEREK MEBLOWYCH I SAMOCHODOWYCH

tel. 058 550 04 55

Czyszczenie dywanów
4 zł za m², już od 10 m²

www.taniepranie.friko.pl

REKLAMA

EG004

Cenimy prawdziwe **wartości**



www.aigbank.pl

10 lat na polskim rynku. Zaufanie blisko 6 000 000 Klientów.
Niezmiennie bardzo dobre wyniki finansowe.
Sprawdzona kadra profesjonalnych menadżerów.

AIG AIG BANK
POLSKA SA



EG043

Baltic Lagoon

RESTAURANT & CAFE

30 LAT DOŚWIADCZENIA W GASTRONOMII
DUŻO, SZYBKO, SMACZNIE I TANIO
- DOWOZIMY

PIZZA
SAŁATKI
OBIADY
MAKARONY
ORIENTALNE

CZYNNE
CODZIENNIE
11.00-22.00

www.BalticLagoon.pl

OSIEDLE ZIELONE 81-472 GDYNIA UL.LEGIONÓW 107 A

TEL. 058 732 12 30
TEL. 512 124 891

Być albo nie być

Po świątecznej przerwie do treningów wróciły zawodniczki Lotosu Gdynia. W pierwszym, po świątecznej przerwie, treningu wzięło udział tylko sześć zawodniczek. Z najnowszych doniesień wynika, że klub nie przedłużył kontraktu z Shameką Christon, trwają też rozmowy odnośnie rozwiązania kontraktu z Emilią Podrug.

Już w najbliższy weekend czeka gdyńskie koszykarki ważny mecz ligowy. Ich przeciwniczkami będzie bardzo solidna drużyna Odry Brzeg. Lotos, mimo że jest faworytem spotkania bardzo musi uważać na zawodniczki Odry, które regularnie występują w fazie

play - off. Drużyna Odry to bardzo wymagający przeciwnik, jednak o wiele trudniejsze zadanie czeka nasze zawodniczki w meczu z Frisco Sika Brno, który odbędzie się w czwartek 17 stycznia o godz. 19.00. W przypadku porażki szanse na awans do kolejnej

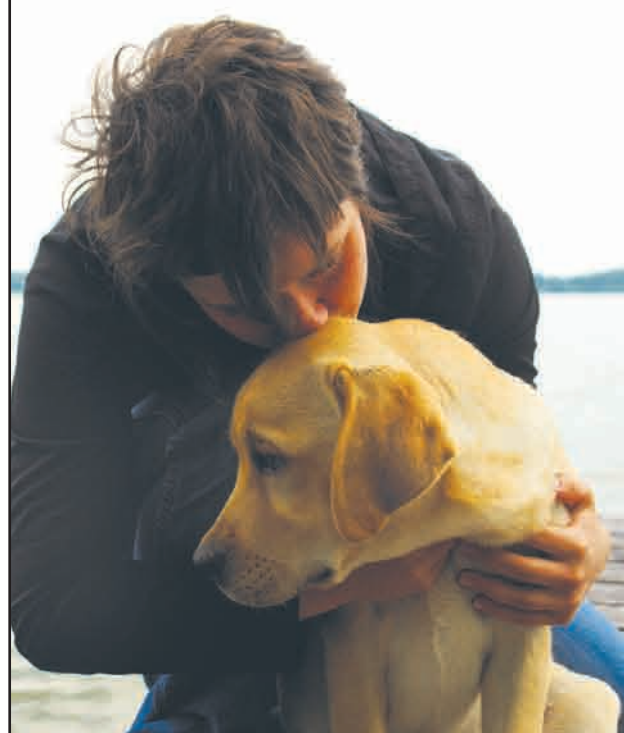
rundy Euroligi zostaną już tylko iluzoryczne. Na spotkanie gdyńianek czeka już francuski Tarbes Gespe Bigorre, który ma identyczny bilans spotkań jak gdyńianki. Awans ekipie francuskiej zapewni jedna wygrana w dwóch ostatnich spotkaniach, w których spotykają

się z drużyną Spartaka Moskwa na własnym parkiecie i na wyjeździe z Fenerbahçe Stambuł. O awansie do kolejnej rundy zadecydują więc ostatnie spotkania, w których Lotos musi wygrać jedno spotkanie i liczyć na potknięcie rywalek. (JW)

REKLAMA






EG038

cdVet



Z miłości do zwierząt...
naturalnie!

Niemiecka linia profesjonalnych preparatów dla psów, kotów i koni. W ofercie suplementy diety, karmy, środki pielęgnacyjne, preparaty odstrasżające instekty i inne.

-  100% naturalne składniki
-  żadnych dodatków syntetycznych i konserwantów
-  żadnych sztucznych substancji zapachowo-smakowych
-  szeroki wybór ponad 140 artykułów
-  najwyższa jakość produktów



Dostępne w sklepie: www.cdvet.pl
Zamów bezpłatny katalog:
joanna@cdvet.pl

www.cdvet.pl

WIELKA OSZCZ 548 ZŁO

Szczegóły w regulaminie promocji. Cena telefonu Samsung Omnia w Tarifie Syberyjskiej 120, a w MixPlusie w zobowiązaniu 100x30. Cena telefonu Nokia E66 w Tarifie Syberyjskiej 90, a w MixPlusie w zobowiązaniu 80x42. Cena telefonu Nokia 5530 w Tarifie Syberyjskiej 75, a w MixPlusie w zobowiązaniu 80x30.



Wielka obniżka cen w Plusie i MixPlusie, np.:

- Samsung Omnia 549 zł teraz 1 zł – **oszczędność 548 zł**,
- Nokia E66 549 zł teraz 1 zł – **oszczędność 548 zł**,
- Nokia 5530 229 zł teraz 1 zł – **oszczędność 228 zł**.

Plus

RAZEM LEPIEJ

COLTEX
DAKAR

Gdynia CH "BATORY" II piętro
ul. 10 Lutego 11
tel. 58 661 81 21

Gdynia CH "WZGÓRZE"
ul. Kazimierza Górskiego 2
tel. 58 669 64 011

Doskonały rok w gdyńskim sporcie

Rekordowa frekwencja, zainteresowanie znamienitych osobistości i doskonała atmosfera, a więc wszystko co potrzebne do blasku sukcesu - tak można podsumować rok 2009 w sportowych zawodach organizowanych przez GOSiR.

Tradycyjnie sezon sportowy rozpoczął oraz zakończył swoją sztandarową imprezą „Grand Prix Gdyni w Biegach Ulicznych, dzięki której blisko cztery tysiące jej uczestników na własnej skórze poznała wartość hasła Run 4 Fun Gdynia No. 1! Triumfatorami Grand Prix byli Maria Maj – Rokszyca i Radosław Dudyc, należący w tej chwili do najlepszych w Polsce, o czym świadczą osiągnięcia przez niech wyniki. Wszystko to zobrazowało jak bardzo gdyńskie zawody rosą w siłę, stając się symbolem pomorskiego świata biegów, co potwierdziło przyznanie organizatorom prestiżowego wyróżnienia nadanego przez największy polski portal biegowy Maratony Polskie.

Jak jednak zaznaczają organizatorzy w przyszłorocznym Grand Prix Gdyni w Biegach Ulicznych nastąpi wiele zmian, mających na celu dostosować imprezę do jeszcze większej rangi.

Zafascynowany jednak nie tylko biegami, już przed kilkoma laty GOSiR zaprzagnął zorganizować zawody w dyscyplinie,

która dla wielu wydawać by się mogła egzotyczną. Mowa oczywiście o połączeniu rywalizacji pływackiej z biegową. Dziś mamy za sobą cztery kolejne edycje Aquathlonu, wydarzeń które utwierdziły wszystkich w przekonaniu, iż nikt nie jest w stanie przeciwstawić się wyjątkowości imprezy rozegranej na oczach tysięcy kibiców, gdzie sportowcy jednocześnie rywalizują na akwenie Zatoki Gdańskiej oraz terenie Bulwaru Nadmorskiego. Ten rok przyniósł Gdyńskiemu Ośrodku Sportu i Rekreacji uwieńczenie wysiłku i starań. Doceniony przez Polski Związek Triathlonu otrzymał prawo do zorganizowania Mistrzostw Polski w Aquathlonie, a więc to co przed czterema laty pozostawało w sferze marzeń i daleko siężnych planów 16 sierpnia stało się faktem.

Zawody były niesamowicie, przerosły oczekiwania nawet tych najbardziej niepoprawnych optymistów. Zdumienie organizatorów, rekordowa frekwencja, na starcie niemalże wszyscy faworyci z uczestnikami Igrzysk Olim-

pijskich na czele, to naprawdę sprawiło ogromne wrażenie. I choć główne wyścigi wygrali Ci, na których stawiano - Maria Cześnik i Przemysław Szymanowski, to w oczach kibiców każdy kto pokonał trudny wyścig zostawał zwycięzcą. Ponad 10-letnią historią poszczycić się może gdyńska rywalizacja kolarzy. Początkowo organizatorzy dopracowywali formułę rozgrywania podobnie jak w biegach ulicznych cyklu Grand Prix, ale w okresie późniejszym bazując na doświadczeniu przeprowadzili po raz pierwszy Maraton MTB, który już wtedy zgromadził na starcie 150 śmiałości mających do pokonania 80km trasę.

Tego roku GOSiR przeprowadził kolejną, już czwartą edycję maratonu i w odróżnieniu do tych poprzednich, wprowadził kilka istotnych zmian. Zmieniono trasę, które stała się nie tylko widowiskowa ale i trudna technicznie wiodąc ścieżkami Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego. Wprowadzono nowe dystanse, tak aby każda chętna osoba mogła zaznać smaku wyścigów MTB.



I tak oto 20 września do startu w IV ESKA MTB Gdynia Maratonie przystąpiła rekordowa ilość ponad 300 zawodników. Pierwsze miejsca na królewskim dystansie Giga – po raz pierwszy 90km, zajęli Anna Świerkiewicz oraz Bartosz Banach.

Gdynia jest jednak miastem, w którym odbywa się również wiele innych wydarzeń,

które swoim przebiegiem, choć nie wywołują głośniego echa to przyczyniają się do promocji sportu oraz aktywnego i zdrowego trybu życia. W porozumieniu i ścisłej współpracy z Wojewódzkim Szkolnym Związkiem Sportowym, GOSiR jest koordynatorem rozgrywek sportu szkolnego w Gdyni. Jest to całoroczny cykl zawodów,

w ramach których młodzież szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych uczestniczy w Mistrzostwach Gdyni takich dyscyplin jak piłka nożna, siatkówka, koszykówka, unihokej, lekkoatletyka, sporty siłowe, strzelnictwo, biegi przełajowe, dwa ognie, tenis stołowy, szachy, piłka ręczna i bowling. Łącznie w ciągu roku odbywa się blisko 100 zawodów rangi ogólnoszkolnej w których każda razowo udział bierze kilka set osób, tak jak to było między innymi w rozegranych ostatnio Mistrzostwa Gdyńskich Szkół w Halowej Lekkoatletyce gdzie udział wzięło blisko 500 uczniów. Miniona edycja rozgrywek sportu szkolnego pokazała, iż na arenie gdyńskiej najzdolniejsza jest jak na razie młodzież SP 28, Gim 1 oraz VI LO.

Wszystkich już teraz ciekawi rok 2010, czy będzie również tak owocny w rekordy frekwencji, doskonałe wyniki sportowe, sukcesy organizacyjne. O wszystkim trójmiejscy fani sportu przekonają się w ciągu najbliższych dwunastu miesięcy. (JZ)

Mewy Bałtyku

To był pierwszy turniej organizowany przez drużynę Bałtyku Gdynia 99, a jednocześnie ostatni, w jakim wystąpiła w tym roku kalendarzowym. To był też prawdziwy turniejowy maraton.

W listopadzie i grudniu zawodnicy wzięli udział w siedmiu turniejach halowych. Różnie się wiodło drużynie Bałtyku, która zajmowała miejsca od pierwszego do szesnastego. W turnieju Mewy Bałtyku zespół Bałtyku I zajął 5 miejsce.

BAŁTYK I rozpoczął rywalizację meczem z GKS Kowale. I od razu zdarzyła się przykra niespodzianka. Przez całe 18 minut gry zespół posiadał przewagę, chwilami przyniatającą. Większość gry toczyła się na połowie rywali ale bramki nie padały. Pewnie dlatego, że zawodnicy grali zbyt niecierpliwie, niedokładnie, chaotycznie. A rywale oddali jeden piękny strzał z dystansu i wygrali 1:0. Biało-niebiescy zareagowali na porażkę jak na sportowców

przystało i do następnego meczu z Chemikiem Police przystąpili wyjątkowo zmotywowani. Wygrali 2:1 po dobrej grze. W kolejnych meczach Bałtyk pokonał Concordię Elbląg 2:0 i 5:0 Gryf Wejherowo prowadząc spokojną i mądrą grę, cierpliwie czekając na bramki. W ostatnim fantastycznym meczu grupowym Bałtyk Gdynia zremisował 0:0 z Arką Gdynia. Rywalizację grupową zespół Bałtyku zakończył na drugim miejscu z dorobkiem 10 punktów.

W meczu ćwierćfinałowym zespół biało - niebieskich zmierzył się ze Spartą Sycele. Niestety doszło do powtórki z meczu z Kowalami. Przeciwnicy szybko zdobyli prowadzenie i mimo iż zostali zepchnięci do obrony, nie oddali już prowadzenia. Bało-

niebiescy znowu byli zbyt niecierpliwi i chaotyczni. Zbyt niepośpiech spowodował, że pasternicy nie potrafili zdobyć bramki w 100 procentowych sytuacjach. Humory w drużynie poprawiły się po meczu z Arką. Tym razem, po wyrównanym boju, Bałtyk pokonał rywali 2:0 grając uważnie w obronie, dokładnie w ataku i cierpliwie czekając na bramki. W meczu o piąte miejsce doszło do rewanżu z drużyną z Kowali. Tym razem młodzi piłkarze Bałtyku nie popełnili już błędów z pierwszego spotkania i wyraźnie wygrali 4:0. W finale turnieju zespół Bródno Warszawa pokonał Lechię Gdańsk 2-0, a w meczu o trzecie miejsce Chemik Police pokonał 3:1 Spartę Sycele.

Jarosław Woliński

Sylwestrowy Turniej Piłki Ręcznej Kobiet

W Sali Sportowej Zespołu Szkół nr 14 w Gdyni odbył się turniej piłki ręcznej kobiet. Niespodziewanie najlepsze w gronie senierek okazały się zawodniczki zespołu junierek Vistal Łączpol Gdynia.

Wyniki spotkań:

Orlik Reszel	Vistal Łączpol Gdynia	17-16
Lis Kościerzyna	Truso Elbląg	22-23
Vistal Łączpol Gdynia	Lis Kościerzyna	20-18
Truso Elbląg	Orlik Reszel	24-20
Orlik Reszel	Lis Kościerzyna	18-15
Vistal Łączpol Gdynia	Truso Elbląg	28-24

Ostateczna kolejność:

1. Vistal Łączpol Gdynia	4pkt
2. Truso Elbląg	4pkt
3. Orlik Reszel	4 pkt
4. Lis Kościerzyna	0 pkt

Spotkania były bardzo zacięte i wyrównane. Do ostatniego spotkania decydowała się kolejność w turnieju. Gdynianki musiały wygrać trzema bramkami, żeby zwyciężyć w całym turnieju. Porażka lub remis spychała je na 3 miejsce. Truso Elbląg – wice mistrz Polski junierek, prowadził

do przerwy 16-11 i wydawało się, że kolejność jest ustalona. Znane jednak z determinacji popularne „Petardy”, zagrały fantastycznie w obronie i wygrały drugą połowę 17 – 8, a cały mecz 28-24. Największe słowa uznania należą się w tym meczu filarom obrony Magdzie Pawłowskiej,

Agnieszce Skwiercz i bramkarce Pauli Laskowskiej. Wzorowo prowadziła grę podczas trzech spotkań Anna Malinowska, skutecznie rzucały z II linii Anna Labuhn, Natalia Fedoruk i Karolina Buksza. Wzorowo kończyła kontratak Anastazja Kasuła i Magda Maszota. Doskonale uzupełniły zespół Karolina Kopczyńska, Marta Labuhn, Magda Bartecka i Marlena Angel. Najlepszą zawodniczką została wybrana Justyna Belter z Kościerzyny. Najlepszą bramkarką została Małgorzata Kochańska z Truso. Wyróżniono także zawodniczki na poszczególnych pozycjach. Dwie nagrody przypadły Gdyniankom na lewym skrzydle Anastazja Kasuła i na kole Agnieszka Skwiercz. (AN)



www.arka.gdynia.pl

Pierwsze mecze Arki w Nowym Roku



Kibice Arki Gdynia dopingują swój klub także poza granicami Polski

Poważnym sprawdzianem dla piłkarzy Arki Gdynia w Nowym Roku był turniej halowy w Hamburgu. Na turniej do Niemiec trener Pasieka wziął ze sobą bardzo eksperymentalny skład, który mimo że nie awansował do półfinałów pokazał się z bardzo dobrej strony.

W pierwszym spotkaniu żółto – niebiescy, po całonocnej podróży, przegrali 2 - 3 z zespołem KSV Holstein Kiel choć jeszcze na parę minut przed końcem prowadzili 2 - 1. Remis został stracony na 7 sekund przed końcem meczu. W kolejnym spotkaniu, z zespołem Meiendorfer SV, sytuacja była zgoła odmienna. To zawodnicy z Niemiec strzelili dwie bramki Witkowskiemu i to Arka musiała gonić rywali. Gdynianie nie pozwolili sobie jednak na luksus kolejnej porażki i zaczęli zdobywać gole. Bramki Marcina Budzińskiego

go, Bartosza Ławy i Łukasza Kowalskiego pozwoliły Arce wygrać całe spotkanie 4-2. Po tym meczu, aby awansować do półfinału należało pokonać zespół duńskiej ekstraklasy Esbjerg fB. Mecz z duńską ekipą był dla Arki najlepszym spotkaniem rozegranym na turnieju. Po wspaniałym początku gdynianie prowadzili 6-2 i wydawało się, że spokojnie dowiozą wygraną do ostatniego gwizdka. Duńczycy pokazali jednak, że umieją grać w piłkę i strzelili cztery bramki doprowadzając do remisu. Tym samym zawodnicy Arki,

ku rozpaczy ponad 100 - osobowej grupy kibiców z Gdyni, odpadli z turnieju. Mimo to był on dla zespołu bardzo potrzebny i pokazał, że Arka poważnie przygotowuje się do sezonu wiosennego.

Arka grała w składzie **Norbert Witkowski, Bartosz Ława, Filip Burkhardt, Łukasz Kowalski, Dariusz Ulanowski, Marcin Budziński, Paweł Czoska, Wojciech Wilczyński, Piotr Robakowski, Kamil Patelczyk, Łukasz Beyl.**

Jarosław Woliński

Arka wspiera WOŚP! Pomóżmy chorym dzieciakom!

W tym dniu także nasz klub aktywnie postanowił wesprzeć działanie Orkiestry Jurka Owsiaka. Oprócz gadżetów, które przekazujemy na rzecz różnych aukcji zapraszamy wszystkie gorące żółtoniebieskie serca na obiekt Checzy w Gdyni Chylonii przy ul. Zamenhofska 17!

Już od godziny 11.00 rozpocznie się festyn sportowy, którego kulminacyjnym punktem będzie mecz drużyny złożonej z zawodników Arki przeciwko drużynie reprezentującej Gdyni Ligę Szóstek. Wśród Arkowców zobaczymy m.in. Darka Ulanowskiego, Łukasza Kowalskiego, Lubomira Lubenowa, Michała Płotkę, Andrzeja Bledzewskiego. Obecni będą także byli gra-

cze Arki Maciek Faltyński i Grzegorz Niciński. Atrakcją tego meczu będzie możliwość „wykupienia” miejsca - oczywiście przekazując datkę do puszek na rzecz WOŚP - w drużynie Ligi i zagrać przeciwko Arce! Wszystkich chętnych zapraszamy w strojach sportowych już od godz. 14.00. Mecz rozpocznie się o godz. 15.00 i potrwa 2 x 20 mi-

nut. Wszystkich zapraszamy do przyścia, stworzenia super gorącej atmosfery i wsparcia idei WOŚP! Będzie możliwość zrobienia zdjęcia i zdobycia autografu. Wcześniej na boisku prezentować się będą zespoły młodzieżowe Stowarzyszenia Inicjatywa Arka. Po spotkaniu o godz. 16.00 w pobliskim IV Liceum Ogólnokształcącym odbędzie się

licytacja flagi jubileuszowej z ekspozycji z ulicy Świętojańskiej, na której znajdą się autografy grających w meczu zawodników Arki. Na pewno ta atrakcyjna pamiętka będzie super atrakcją i przyczyni się dzięki Waszej chojności do wsparcia konta WOŚP! **ZAPRASZAMY WNIEDZIELĘ OD 11.00 NA OBIEKTY CHECZY W GDYNI**

Nowy Rok na boisku

Nowy Rok - ale tradycje pozostały. Jak już od wielu lat, na dobry, początek spotkały się drużyny oldbojów gdynińskich zespołów Arki i Bałtyku. A że lata robią swoje, panowie umówili się na mecz składający się z dwóch 35 minutowych części. Sędzią spotkania był Andrzej Czyżniewski, na co dzień dyrektor sportowy Arki.

W pierwszej połowie, mimo starań obu drużyn, padła tylko jedna bramka strzelona przez Grzegorza Nicińskiego. W drugiej części bramek było już więcej. Zaczął piłkarz Bałtyku, Wasilewski. Wynik więc wynosił 1 - 1. Ale już wkrótce Faltyński przywrócił prowadzenie żółto - niebieskim. Ich przeciwnicy, biało - niebiescy, mogli wyrównać, ale nie wykorzystali rzutu karnego, a jak wiemy niewykorzystane okazje lubią się mścić... Już

po kilku minutach, ponownie Niciński, zdobył gola. Zawodnicy Bałtyku nie rezygnowali i swoje starania potwierdzili bramką strzeloną przez Smarzyńskiego. Mecz zakończył się ostatecznie wynikiem 3 - 2 dla Arki. Ale przecież nie tyle wynik się liczy, co fajna, sportowa zabawa, której oby jak najwięcej było w Nowym Roku, czego wszystkim kibicom piłki nożnej życzymy.

Jarosław Woliński

Sponsorzy główni



Złoci partnerzy



Srebrni partnerzy



Braźowi partnerzy



Sponsor techniczny



Patronat medialny

